

opusdei.org

"Przygoda małżeństwa" (V): przygoda dla wszystkich

Kiedy pojawiają się dzieci,
radość miesza się z troskami.
Nie wystarcza pensji, nie
wystarcza czasu, relacja się
zmienia...

06-04-2018

Przygoda wszystkich - tekst napisów
do piątego odcinka "przygoda
małżeństwa"

Juampi. Kiedy narodziło się nasze pierwsze dziecko nie byłem na to przygotowany... zupełnie!

Sole. Podczas mojej pierwszej ciąży z Guadalupe pracowałam przez osiem i pół miesiąca. Oprócz tego odbywałam kurs podyplomowy trzy razy w tygodniu do 8.00 wieczorem. Krążyłam po kampusie uniwersyteckim z wielkim brzuchem. Kiedy się urodziła, trzymałam ją w ramionach i... nagle moja kariera zawodowa się zakończyła. Powiedziałam sobie: "Teraz nie mogę opuścić domu". Ona wygrała tę walkę o mnie. To wywołało oczywiście kolejny wielki kryzys w mojej rodzinie. "Co Ty sobie myślisz?! Porzucasz swoją karierę zawodową?!" Podjęcie tej decyzji, rezygnacja z tego wszystkiego, bardzo dużo mnie kosztowały. Rozmawiałam o tym z Juampim. On powiedział: "Nie mam z tym problemu. Podoba mi się pomysł,

żebyś została w domu. Tak długo, jak wystarczy nam pieniędzy - damy radę." Oczywiście musieliśmy dobrze planować swoje wydatki. "Będziemy żyć z mojej pensji."

Kolejne ciążę przyniosły jeszcze więcej powodów do krytyki: "Znowu jesteś w ciąży? O kurczę!". I za każdym razem, kiedy pojawiały się problemy finansowe, zawsze znalazł się ktoś, kto mówił: "To dlaczego zdecydowaliście się na tyle dzieci?".

Juampi. Dziś każdy planuje wszystko tak, aby zmaksymalizować konsumpcję. Więc kiedy Twoja rodzina liczy siedem osób, nie możesz konsumować tyle, co większość ludzi, bo nie ma na to pieniędzy.

Sole. Nawet obecnie, kiedy czasami trudniej jest związać koniec z końcem, mówię Juampiemu: "Może lepiej zacznę pracę, dla Ciebie to za dużo". A on odpowiada: "Słuchaj,

bardzo się cieszę, że zostajesz w domu, ale jeśli uznasz, że lepiej, abyś pracowała, to w porządku. Będę Cię wspierał niezależnie do Twojej decyzji".

Juampi. W mojej rodzinie normą jest "racjonalizowanie" liczby narodzin, tak to nazwijmy. Kiedy Sole była w ciąży z naszym piątym dzieckiem i powiedziała mi o tym, ja się bardzo ucieszyłem, ale jednocześnie pomyślałem: "Jak mam powiedzieć moim rodzicom, że znów oczekujemy dziecka?". Więc zacząłem się zastanawiać i powiedziałem sobie: "No dobrze, to KTÓREGO z moich dzieci nie powinienem mieć? Gdybym miał wybrać z nich tylko troje, to które bym pominął? To niemożliwe."

Sole. Każde z nich wiele nas uczy, niezależnie od etapu, na jakim się znajduje.

Juampi. Sprawiają, że każdy dzień jest pełen barw.

Sole. Kiedy przypominam sobie, jak przeżywałam macierzyństwo, kiedy miałam tylko Guadalupe, to wydaje mi się, że byłam bardziej zestresowana przy jednym dziecku niż teraz przy pięciorgu. Teraz jestem dość zmęczona fizycznie. Ale kiedy miałam tylko ją, byłam ogromnie wyczerpana psychicznie. Czułam na sobie wielkie brzemię... Zawsze myślałam, że jeśli coś zepsuję, to zmarnuję temu dziecku życie. Kiedy później pojawiły się kolejne, życie po prostu zrobiło swoje. Przestałam mieć potrzebę kontrolowania wszystkiego. Niech się dzieje, co ma się dziać. Ugotuję to, co mi się uda. Pozmywam to, co mogę. Zrobię tyle, ile się da. Duża część tego stresu i zmartwień zniknęła. Teraz zostało mi tylko zmęczenie fizyczne, bieganie za nimi wszystkimi itd. Ale mam w sobie znacznie więcej

spokoju teraz przy piątce dzieci niż kiedy miałam tylko jedno.

Juampi. Kiedy pojawia się twoje pierwsze dziecko, pierwszą rzeczą staje się opieka nad tym dzieckiem. To jest bardzo ważne i musisz dać mu wszystko, czego potrzebuje. Ale zawsze trzeba pamiętać, że aby dobrze zadbać o swoje dziecko, najważniejsze to zadbać o swojego współmałżonka. Najpierw trzeba dobrze zaopiekować się żoną, a jeśli to robisz, ona również zadba o Ciebie. Razem otoczycie należytą opieką dziecko.

Sole. Kiedy Juan Ignacio, nasze czwarte dziecko, miał 2 lata, a ja któregoś dnia zmywałam naczynia, zaczął ciągnąć mnie za spodnie i mówić: "Mamo, weź mnie na kolana". "Już idę, Juanito, już idę! Mamusia już do Ciebie idzie, jeszcze tylko skończę myć dwa małe talerzyki..." "Mamo, NA KOLANA!"

"Tak, skarbie. Już zaraz!"

Próbowałam odwrócić jego uwagę. A on znów ciągnie mnie za nogawkę i mówi: "Nie, mamó. TERAŻ! Bo Ci to przepadnie". Zmywałam te naczynia i mnie замуrowało, przysięgam.

Oczy zaszły mi łzami, a on powtórzył: "Bo Ci to przepadnie". Ma dwa latka, wyrośnie w mgnieniu oka, a ja to przegapię, bo zmywam naczynia- tak jakby zmywanie naczyń było najważniejsze na świecie. Odeszłam od zlewu, zdjęłam rękawiczki, wzięłam go na kolana i powiedziałam: "Masz rację".

Naprawdę, wszystko inne kupujesz i wyrzucasz, a z rodziną to tak nie działa. Nie da się jej zastąpić.

Juampi. W pewien sposób każdy rodzic marzy o tym, aby jego dzieci rosły i były zdrowe, nie tylko fizycznie, ale też duchowo. Ja chyba najbardziej pragnę zobaczyć jak moje dzieci dorastają, wyznając dobre wartości i idąc za Bożym

przesłaniem. Pomagając dzieciom poznawać Boga, również głosisz Jego słowo.

"Przygoda małżeństwa" (I): Początek przygody

"Przygoda małżeństwa" (II):
Niebezpieczeństwa na drodze

"Przygoda małżeństwa" (III):
Szukając światła

"Przygoda małżeństwa" (IV): Wartość
tego, że nie jesteśmy sami

"Przygoda małżeństwa" (V):
przygoda dla wszystkich

"Przygoda małżeństwa" (VI): Warto

Poniżej przedstawiamy pytania i teksty do refleksji. Mogą one być wykorzystywane w indywidualnej pracy z filmem, jak również na

spotkaniach z przyjaciółmi, w twojej szkole lub parafii.

Pytania do dialogu

— Czy możesz opisać sytuację rodzinną przed urodzeniem pierwszej córki?

— Jak Sole uzasadniła decyzję o pozostaniu w domu zamiast kontynuowania pracy poza domem? Jaka była postawa Juampi'ego?

— Jak bohaterowie opisują życie codzienne dużej rodziny? Jaką wartość ma dla nich posiadanie wielu dzieci?

— Do jakiego wniosku dochodzi Juampi w kwestii tego, co jest najważniejsze, aby dobrze dbać o swoje dzieci?

— Czym jest „to, czego nie wolno nam utracić”?

Propozycje działań

— Zastanawiać się nad naszym projektem rodzinnym.

1) Co uważamy za istotne, a co za zbyteczne?

2) W co inwestujemy nasz czas?

3) Jakie cele mamy jako rodzice dla wszystkich naszych dzieci i dla każdego z osobna?

— Planować czas przeznaczony dla rodziny:

1) powziąć zamiar cieszenia się "codziennością" i odkrywania prostych i niedrogich sposobów wspólnej rozrywki;

2) znajdować sposobności, aby mnożyć okazje do świętowania jako rodzina: do obchodów rocznic, imienin, małych i dużych osiągnięć...

— Przeznaczać czas, aby porozmawiać z każdym dzieckiem.

Medytacja z Pismem Świętym

— Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. 10 Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. (Łk 11, 5-8).

— Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie ... (Łk 2, 1-20).

— Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe. Czcij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi. A [wy], ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie! (Ef 6,1-4).

Medytacja z Papieżem Franciszkiem

— Miłość, która się nie rozwija, jest narażona na ryzyko, a możemy się rozwijać odpowiadając na Bożą łaskę poprzez większą liczbę aktów miłości, częstsze akty miłości, bardziej intensywne, bardziej hojne, bardziej delikatne, radośniejsze. (*Amoris Laetitia*, 134).

— Miłość potrzebuje czasu dyspozycyjnego i bezinteresownego, który inne rzeczy stawia na drugim planie. Potrzebny jest czas, aby rozmawiać, aby objąć siebie nawzajem bez pośpiechu, aby dzielić się swoimi planami, ażeby wysłuchać się nawzajem, spojrzeć sobie w oczy, docenić, aby umocnić relację. Czasami problemem jest szalone tempo społeczeństwa lub czas narzucony przez zobowiązania w pracy. Innym razem problem polega na tym, że czas spędzany razem jest byle jaki. Dzielimy jedynie przestrzeń fizyczną, nie zwracając jednak uwagi jedno na drugie.

Pracownicy duszpasterscy i grupy rodzin powinni pomóc małżeństwom młodym lub słabym w nauczaniu się spotykania w tych chwilach, zatrzymywania się naprzeciw siebie a także dzielenia się chwilami milczenia, które wymagają od nich doświadczenia obecności współmałżonka. (*Amoris Laetitia*, 224).

— Trzeba także pobudzać młode małżeństwa do wytworzenia własnych zwyczajów, dających zdrowe poczucie stabilności i ochrony, które buduje się poprzez serię wspólnych codziennych rytuałów. Warto zawsze rano pocałować się nawzajem, błogosławić jedno drugie wieczorem, czekać na drugą osobę i powitać ją, gdy wraca, czasami wyjść razem, dzielić się pracami domowymi. Jednocześnie warto przerwać nawyki, gdy przychodzi święto, nie tracić zdolności do obchodzenia

uroczystości w rodzinie, cieszenia się i świętowania pięknych doświadczeń. (*Amoris Laetitia*, 226).

— Dzieci są radością rodziny i społeczeństwa. Nie są one problemem biologii reprodukcyjnej, nie są też jednym z wielu sposobów samorealizacji. Tym bardziej nie są własnością rodziców... Nie. Dzieci są darem, są prezentem. (Audiencja, 11 lutego 2015).

Medytacja ze św. Josemarią

— Czyż nie widziałeś, że w „maleństwach” jest ludzka miłość? Bowiem także w „najmniejszych” jest Boża Miłość (Droga, 824).

— Jestem poruszony, że Apostoł kwalifikuje małżeństwo chrześcijańskie jako „sacramentum magnum” – wielki sakrament. Stąd też wnioskuję, że praca rodziców jest niezwykle ważna. – Uczestniczcie w potędze Boga i dlatego miłość ludzka

jest święta, szlachetna i dobra:
radość serca, z której Pan – w swojej
kochającej opatrzności – chce, aby
inni zrezygnowali dobrowolnie. –
Każde dziecko, które Bóg wam daje,
jest wielkim błogosławieństwem
Bożym: nie bójcie się dzieci! (Kuźnia,
691).

— Miej intensywną cześć dla Matki
Bożej. Potrafi Ona doskonale
odpowiadać na dary, które jej
składamy. Co więcej, jeśli codziennie
modlisz się na Różańcu świętym w
duchu wiary i miłości, Matka Boża
poprowadzi cię bardzo daleko drogą
swego Syna (Bruzda, 846).

— Gdybym miał radzić rodzicom,
dałbym im przede wszystkim tę radę:
aby wasze dzieci widziały – one
widzą wszystko od małego i oceniają:
nie oszukujcie się – że staracie się żyć
zgodnie ze swoją wiarą, aby Bóg nie
był tylko na ustach, ale żeby był w
waszych czynach, abyście starali się

być szczerzy i lojalni, abyście się wzajemnie kochali i abyście kochali je naprawdę (Homilia „Małżeństwo chrześcijańskie" w *To Chrystus przechodzi*, 28).

Teksty i linki dla dalszej refleksji:

— Dobro dzieci: odpowiedzialne rodzicielstwo (I)

— Dobro dzieci: odpowiedzialne rodzicielstwo (II)

— 5 wskazówek Papieża Franciszka dla rodzin

— Dokument: Budować rodzinę

— El bien de los hijos: la paternidad responsable (I)

— El bien de los hijos: la paternidad responsable (II)

— 5 consejos del Papa Francisco a las familias

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/przygoda-malzenstwa-v-przygoda-dla-wszystkich/> (15-03-2026)